

Sygn. akt II K 644/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Józef Wierzbicki

po rozpoznaniu w dniach 06.09.2018 r., 03.12.2018 r. sprawy:

**D. M. (1)**, urodzonego (...) w C.,

syna S. i J. z domu G.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 16 października 2016 roku do 06 grudnia 2017 roku uporczywie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku (sygn. akt V RC 581/15 z dnia 30 września 2016 r.), gdzie łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, przez co naraził na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych małoletnich O. M. (1) i S. M.,

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 i 1 a k. k.

I. oskarżonego D. M. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się w okresie od 23 marca 2017 r. do 6 grudnia 2017 r., czyn ten kwalifikuje z art. 209 § 1 i 1a k. k. i za to na podstawie art. 209 § 1 a k. k. skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k. oraz art. 624 k. p. k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, które przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

**Sygn. akt II K 644/18**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. M. (1) od stycznia 2009 r. żył w konkubinacie z M. U.. Z tego związku w dniu (...) urodziło im się dwóch synów – bliźniaków – O. i S. M.. W kwietniu 2011 r. konkubenci rozstali się.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk- Południe w Gdańsku z dnia 30 września 2016 r., sygn. akt V RC 581/15, D. M. (1) został zobowiązany do łożenia na rzecz małoletnich synów S. i O. M. (1) alimentów w kwocie po 300 zł miesięcznie, tj. łącznie 600 zł, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca, do rąk przedstawicielki ustawowej małoletnich M. U. z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 7 września 2015 r.

**Dowód** : odpis wyroku SR Gdańsk –Południe w Gdańsku z dnia 30.09.2016 r. –k. 11, zeznania świadka M. U. – k. 14-15, 157-157v.

M. U. pracuje dorywczo, mieszka wraz z małoletnimi synami i swoim rodzeństwem u swoich rodziców w 3- pokojowym mieszkaniu, miesięcznie otrzymuje ok. 1800 zł na utrzymanie małoletnich synów ze źródeł takich jak : świadczenie

500plus (2 x 500 zł), Fundusz Alimentacyjny (2 x 300 zł), świadczenia pieniężne z (...) Centrum (...) (ok. 200 zł). Oprócz tego w utrzymaniu dzieci M. U. pomagają jej rodzice oraz rodzeństwo, jak również J. M. (1) – matka D. M. (1). W inkryminowanym czasie J. M. (1) przekazała dzieciom kilkanaście razy w roku prezenty w postaci ubrań, zabawek, butów, leków dla dzieci – w zależności od potrzeb, kupowane jednorazowo za kwotę od 50 do 100 zł. Przekazywane przez J. M. (1) rzeczy i prezenty stanowiły dużą pomoc dla M. U. w utrzymaniu dzieci. (...) D. M. (1) i M. U. cierpią na wiele schorzeń: obaj mają napięcie mięśniowe, atopowe zapalenie skóry, chorują na niedoczynność tarczycy, mają problemy neurologiczne, problemy ze słuchem i wzrokiem, do tego uczęszczają do poradni psychologiczno-pedagogicznej oraz chodzą do logopedy i alergologa. M. U. jeździ z synami do lekarzy specjalistów, do poradni leczenia ww. schorzeń, na rehabilitację.

D. M. (1), po urodzeniu synów w okresie od 18 października 2011 r. do 15 października 2016 odbywał karę pozbawienia wolności. Od 15 października 2016 r. do 7 grudnia 2017 r. przebywał na wolności, a następnie został ponownie zatrzymany w związku z popełnieniem przestępstwa w innej sprawie. W inkryminowanym czasie D. M. (1) nie łożył pieniędzy na utrzymanie małoletnich dzieci. Po wyjściu w Zakładu Karnego w okresie od 18 października 2016 r. do 30 listopada 2016 r. oraz od 9 stycznia 2017 r. do 22 marca 2017 r. D. M. (1) nie miał pracy i zarejestrowany był jako bezrobotny w G. Urzędzie Pracy. Po tym okresie podejmował on pracę „na czarno” – pracował przez ok. 4-5 miesięcy na budowie, gdzie otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2000 zł oraz przez 1,5 miesiąca jako kucharz w barze z wynagrodzeniem 80 zł/dzień. W tym czasie D. M. (1) mieszkał z nową partnerką, wynajmował kawalerkę za kwotę ok. 1000 zł, którą sam opłacał, ponadto utrzymywał też nową partnerkę. Na skutek toczącej się względem niego egzekucji komorniczej w związku z zaległościami alimentacyjnymi D. M. (1) jedynie jednokrotnie w okresie od 1.10.2016 r. do 12.10.2017 r. ( w dniu 16.12.2016 r.) dokonał wpłaty na poczet alimentów kwoty 200 zł. W czasie, kiedy D. M. (1) przebywał na wolności, odwiedzał synów nieregularnie w mieszkaniu swojej matki, gdy chłopcy tam przebywali w weekendy.

Od urodzenia O. i S. M. matka i siostra oskarżonego – J. i M. M. aktywnie uczestniczą w ich wychowaniu. Chłopcy spędzają w ich domu prawie każdy weekend. W tym czasie J. i M. M. opiekują się dziećmi, zapewniają im pożywienie, leki, kupują ubranie i zabawki, zapewniają rozrywki- zabierają do kina.

**Dowód :** zeznania świadków: M. U. –k. 14-15, 157-157v., J. M. (1) –k. 140v., 69-71, M. M. –k. 140v.- 141, 68, zaświadczenie od komornika sądowego –k. 5, zaświadczenie z (...)k. 8-10, decyzja –k. 19-21, odpisy aktów urodzenia S. i O. M. –k. 44,45, informacja o osadzonym –k. 52, informacja o zaległościach –k. 55-56, rachunki od J. M. – k. 73-115, pismo z (...)k. 148

D. M. (1) był sześciokrotnie karany sądownie za czyny popełnione przed czynem rozpatrywanym w niniejszej sprawie, za każdym razem na kary pozbawienia wolności.

**Dowód :** dane o karalności –k. 119-120, 153-154, odpis wyroku –k. 124-125,

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony D. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu sądowym D. M. (1) zmienił wyjaśnienia, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, wskazywał, że przez inkryminowany okres to on przekazywał swojej matce J. M. (1) pieniądze na utrzymanie swoich dzieci, na zakup ubrań i zabawek, a nie chciał pieniędzy przekazywać M. U., gdyż bał się, że zostaną one wydane przez nią niezgodnie z ich przeznaczeniem – na używki.

wyjaśnienia oskarżonego –k. 139v.-140, 64-65

Sąd zważył, co następuje :

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, w szczególności w postaci zeznań świadków: J. M. (1), M. M. i M. U., a także zebranych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych.

Z dużą dozą ostrożności Sąd podszedł do wyjaśnień oskarżonego D. M. (1), uznając je za wiarygodne jedynie w części.

Sąd nie miał jakichkolwiek wątpliwości odnośnie wiarygodności zeznań M. U., J. M. (1) i M. M.. Zeznania wszystkich wymienionych świadków były spójne, konsekwentne i korelowały ze sobą. Sąd dał wiarę, że J. M. (1) i M. M. opiekowały się chłopcami w prawie każdy weekend i w tym czasie zapewniały im pożywienie, lekarstwa, kupowały ubrania i zabawki, zabierały do kina. Powyższe okoliczności znalazły potwierdzenie w zeznaniach M. U. i przedłożonych przez J. M. (1) rachunkach w postaci paragonów. Sąd dał także wiarę J. M. (1), że w inkryminowanym czasie D. M. (1) nie przekazywał jej pieniędzy na zakup potrzebnych dzieciom rzeczy – ubrań, jedzenia, zabawek. J. M. (1) od początku wskazywała, że pieniądze na potrzeby dzieci pozyskiwała z renty męża. Powyższe potwierdzenie znalazło z kolei w zeznaniach M. M..

W ocenie Sądu, w całości zasługiwały na wiarę twierdzenia M. U., że D. M. (1) nie przekazywał jej pieniędzy tytułem alimentów na synów, jak również, że bez pomocy państwa i rodziny nie byłaby ona w stanie zapewnić chłopcom podstawowych życiowych potrzeb.

Co do wyjaśnień D. M. (1), to Sąd dał im wiarę w części, w której oskarżony wskazywał, że przez kilka miesięcy po wyjściu z Zakładu Karnego w 2016 roku nie mógł znaleźć pracy, nie miał zatem pieniędzy na utrzymanie siebie i nie był też w staniełożyć na utrzymanie synów. Powyższe znalazło bowiem potwierdzenie w informacji uzyskanej z G. Urzędu Pracy, z której wynika, iż w okresie do 18.10.2016 r. do 22.03.2017 r. (z kilkudniowymi przerwami) był zarejestrowany jako bezrobotny. Sąd dał też wiarę oskarżonemu, że w późniejszym okresie w czasie pozostawania na wolności podjął pracę „na czarno”, z której uzyskiwał już pewien dochód. Za niewiarygodne z kolei należało uznać twierdzenia oskarżonego, że w inkryminowanym czasie dawał on pieniądze swojej matce J. M. (1), by ta wydatkowała je na jego synów. Ta część wyjaśnień nie znalazła bowiem potwierdzenia w zeznaniach J. M. (1) – świadek wskazywała na inne źródła pochodzenia pieniędzy i przy tym stanowczo zaprzeczyła, by D. M. (1) przekazywał jej pieniądze tytułem alimentów na synów. Wyjaśnienia oskarżonego należy zatem potraktować jako wyraz linii obrony nakierowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla umniejszenia ich wartości dowodowej. Tak samo należało też ocenić dokumenty prywatne.

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania D. M. (1) czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia.

Czyn z art. 209 § 1 i 1a k. k. popełnia ten, kto uchyła się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, jeżeli naraża nadto osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Istotą zamachu sprawcy jest uchylanie się od wykonania obowiązku utrzymania finansowego własnej rodziny. Samo zachowanie zawierające się w pojęciu "uchylanie się" polega na niewypełnieniu ciężącego na sprawcy obowiązku, takiego jednak, który jest w ogóle możliwy do wykonania. Przestępstwa z art. 209 § 1 k. k. może zatem dopuścić się tylko ten, kto mógłby wykonać ciężący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Sprawca nie wypełnia zatem obowiązku, bo nie chce go wypełnić lub ten obowiązek lekceważy. W pojęciu uchylania się zawarty jest zatem zawsze negatywny stosunek psychiczny sprawcy do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia on swojego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania. Tak więc sam fakt niewypełniania obowiązku opieki materialnej nie jest równoznaczny z uchylaniem się od jego spełnienia. Należy bowiem zawsze zbadać przyczyny niewywiązywania się z tego obowiązku, które mogą mieć również charakter obiektywny i usprawiedliwiać sprawcę. Do powodów uzasadniających niewykonanie ciężącego na sprawcy obowiązku w orzecznictwie zaliczono

np. ciężką chorobę lub pozbawienie wolności, jeżeli w tym okresie nie miał on możliwości zarobkowania lub innych źródeł majątkowych, z których możliwe było wypłacanie należności alimentacyjnych. Do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności konieczne jest wykazanie, że celowo i umyślnie nie wykonuje on obowiązku opieki, mając jednocześnie świadomość możliwości jego wykonania. Istotne jest więc szczególne nastawienie psychiczne sprawcy, wyrażające się w zamierzonej powtarzalności jego zachowania zabarwionego ujemnie z uwagi na złą wolę sprawcy, która wyraża się najczęściej w ignorowaniu w sposób tendencyjny obowiązku świadczenia opieki materialnej.

Uchylenie się od wykonania obowiązku alimentacyjnego staje się karalne, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Dokonanie tego przestępstwa następuje zatem automatycznie, po upływie wskazanego terminu do uiszczenia należności wynikających z obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową. Typ kwalifikowany przestępstwa niealimentacji (art. 209 § 1 i 1a k.k.) został ograniczony przez wprowadzenie wymogu, aby z czynu sprawcy wynikał skutek (przestępstwo materialne) w postaci narażenia osoby uprawnionej do świadczeń alimentacyjnych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych ma charakter konkretny, a nie abstrakcyjny. Mamy zatem do czynienia z przestępstwem skutkowym z zaniechania, gdzie skutkiem jest narażenie na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

W ocenie Sądu, zachowanie D. M. (1) wypełniło wszystkie znamiona ww. przestępstwa, choć w oparciu o ww. rozważania prawne Sąd skrócił objęty aktem oskarżenia okres przestępny. Mając bowiem na uwadze, że oskarżony po wyjściu z Zakładu Karnego aż do 22 marca 2017 r. nie miał pracy, w związku z czym zarejestrowany był jako bezrobotny w G. Urzędzie Pracy (z kilkudniowymi przerwami), przyjąć należało, iż w tym czasie D. M. nie miał obiektywnej możliwości zaspokajania materialnych potrzeb synów, skoro nie miał pieniędzy ani źródła ich pozyskania. Wobec powyższego za czas, w którym D. M. (1) uchylał się od obowiązku alimentacyjnego, Sąd przyjął okres od dnia 23 marca 2017 r. aż do pozbawienia wolności oskarżonego w innej sprawie, tj. do dnia 6 grudnia 2017 r.

Zdaniem Sądu, w sprawie nie było wątpliwości odnośnie realizacji przez D. M. swoim zachowaniem pozostałych znamion przestępstwa z art. 209 § 1 i 1a k. k. Podstawę obowiązku alimentacyjnego stanowił wyrok sądu rodzinnego z dnia 30.09.2016 r., o istnieniu którego oskarżony wiedział, a łączna wysokość powstałych wskutek czynu D. M. zaległości przekracza równowartość 3 świadczeń okresowych, w przyjętym przez Sąd okresie – łącznie ponad 8 miesięcy - D. M. (1) ani razu nie uiszczył świadczenia alimentacyjnego. Brak jest również jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że poprzez swoje zachowanie D. M. (1) naraził O. i S. M. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Gdyby nie pomoc okazana przez osoby najbliższe, a także świadczenia z MOPS w G., M. U. nie byłaby w stanie zapewnić synom pełnego wyżywienia, odzieży, specjalistycznej opieki medycznej, a nawet mieszkania.

W czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. D. M. (1) jest i już w trakcie popełnienia czynu był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego.

Stopień szkodliwości społecznej czynu D. M. (1) był wysoki. Oskarżony przez dość długi okres czasu (łącznie ponad 8 miesięcy) pozbawił pokrzywdzonych należnych im od niego środków utrzymania i nie interesował się ich losem. W tym czasie oskarżony pracował, zarabiał pieniądze i mógł przekazywać pieniądze na utrzymanie własnych, w dodatku cierpiących na wiele schorzeń, synów. Zamiast tego oskarżony wolał utrzymywać swoją nową partnerkę oraz wydawać pieniądze na własne przyjemności. Z powodu zachowania oskarżonego, cały ciężar związany z wychowywaniem i utrzymaniem synów spoczął na ich matce M. U., która bez pomocy państwa, swojej rodziny i matki oraz siostry oskarżonego nie byłaby w stanie zapewnić dzieciom tak podstawowych potrzeb jak pożywienie, ubranie, lekarstwa. Czyn oskarżonego popełniony został umyślnie, w zamiarze bezpośrednim.

W punkcie I. sentencji wyroku Sąd wymierzył oskarżonemu za przypisany czyn karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na niekorzyść oskarżonego przemawiają okoliczności wskazane przy ocenie szkodliwości społecznej jego czynu, tj. okoliczności popełnienia czynu (zaniechanie jakiegokolwiek kontaktu z pokrzywdzonymi), szczególne nastawienie psychiczne wobec popełnionego czynu (uporczywość) oraz postać zamiaru. Na niekorzyść oskarżonego należało także poczytać wcześniejszą wielokrotną karalność D. M. (1).

Orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności było najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego D. M. (1). Oskarżony dopuścił się czynu o wysokim stopniu szkodliwości społecznej i był wielokrotnie karany. W ocenie Sądu, orzeczenie wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności stanowiłoby sankcję zbyt łagodną, a orzeczenie kary grzywny sprzeciwiałoby się interesom pokrzywdzonych małoletnich dzieci – wykonanie tej kary mogłoby wpłynąć na zakres realizowania przez D. M. (1) obowiązku alimentacyjnego. Zdaniem Sądu, dotychczasowa postawa życiowa D. M. (1) oraz sposób i okoliczności popełnienia czynów nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że jest on sprawcą zdemoralizowanym i odpornym na resocjalizację, a popełnianie przestępstw przychodzi mu z łatwością. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa. Postawa oskarżonego nie wskazuje na to, by żałował tego co zrobił. Brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających mieć nadzieję, że oskarżony będzie w przyszłości przestrzegał obowiązującego porządku prawnego. Wydając niniejszy wyrok, Sąd chciał uzmysłwić oskarżonemu, że dopuszczając się w przyszłości kolejnego przestępstwa niealimentacji musi się liczyć z perspektywą osadzenia w zakładzie karnym.

Mając na uwadze stan zaległości alimentacyjnych D. M. (1) oraz perspektywę osadzenia w Zakładzie Karnym, w punkcie II. sentencji wyroku Sąd zwolnił go od obowiązku poniesienia kosztów sądowych.